

Sygn. akt IX W 1754/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Żołnowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Jolanta Jarmołowicz

w obecności oskarżyciela publ. D. K.

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2017 r. sprawy

J. Z.

c. M. i D. z domu M.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w dniu 26.02.2017r. o godz. 09.55 w O. na ul. (...) będąc osobą pieszą weszła zza pojazdu na jezdnię poza wyznaczonym przejściem dla pieszych i bez uzasadnionej przyczyny zatrzymała się na środku jezdni zmuszając kierującego samochodem m – ki O. o nr rej (...) do gwałtownego hamowania celem uniknięcia potrącenia czym doprowadziła do spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86§1kw w zw. z art. 14 pkt. 1 i 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA:

I. obwinioną **J. Z. uniewinnia** od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt. IX W 1754/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. Z. i K. Z. (1) są rozwiedzeni. Posiadają wspólne dziecko, które mieszka z matką, zaś ojciec ma sądowo określone z nim kontakty. Między nim toczyły się i toczą liczne sprawy sądowe.

W dniu 26 lutego 2017r. przed godziną 10.00 K. Z. (1) przyjechał na ul. (...) po córkę. Po odebraniu dziecka, wraz z obecną partnerką P. D. udał się do samochodu zaparkowanego około 50 metrów dalej. Następnie ruszył w kierunku ul. (...). Na wysokości wjazdu do (...), przejechał obok swojej byłej małżonki, ochlapując ją wodą zalegającą na jezdni.

J. Z. natychmiast poinformowała byłego męża smsem, iż zdarzenie to zgłosi na Policję. Zadzwoiła również pod numer alarmowy 112, ale została poinformowana, iż fakt ten winna zgłosić osobiście. Ostatecznie kobieta nie zgłosiła tego zdarzenia. Tego samego dnia K. Z. (1) złożył zawiadomienie o wtargnięciu byłej żony na jezdnię, która miał stać na

środku ulicy przed jego samochodem i robić mu zdjęcia. Nadmienił, iż omijając kobietę, wjechał w dziurę, ochlapując ją wodą z kałuży.

(dowody: wyjaśnienia obwinionej k. 43-43v, 14, zeznania świadków K. Z. k. 43v, P. D. k. 43 v – 44, 9v – 10, M. D. k. 44, 29v – 30 – wszystkie te dowody osobowe w częściach dotyczących faktów bezspornych, zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia k. 3, pismo P. k. 25, zdjęcia k. 26,27,42)

J. Z. została obwiniona o przechodzenie przez jezdnię w miejscu niedozwolonym i spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przez zmuszenie kierującego samochodem m – ki O. o nr rej. (...) do gwałtownego hamowania.

Obwiniona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, iż były mąż nie poruszał się samochodem O., tylko S., który stanowi ich wspólny majątek, a mąż kieruje nim bez wymaganych dokumentów, bowiem te znajdują się w jej posiadaniu. Gdy znajdowała się po drugiej stronie jezdni na chodniku, K. Z. (1) gwałtownie ruszył i przejeżdżając obok niej ochlapał ją wodą z kałuży. Natychmiast zadzwoniła pod nr alarmowy chcąc zgłosić to zdarzenie, a następnie wysłała do byłego męża smsa.

Jej wyjaśnienia potwierdził ojciec M. D., który miał obserwować zdarzenie od strony ul. (...). Stwierdził, iż córka przeszła przez jezdnię korzystając z przejścia dla pieszych przy skrzyżowaniu z ul. (...).

Odminną wersję zdarzenia przedstawili K. Z. (1) i P. D.. Oboje stwierdzili, iż J. Z., wtargnęła bezpośrednio przed pojazd, którym poruszali się. W celu uniknięcia potrącenia jej, K. Z. (1) miał zahamować i odbić w prawo. W trakcie omijania kobiety, została ona ochlapana wodą z kałuży. Oboje przyznali, iż K. Z. (1) otrzymał smsa, iż sprawa została zgłoszona na Policję. Wymienieni świadkowie, w zeznaniach złożonych ponad miesiąc po zdarzeniu oraz przed Sądem nie twierdzili już, iż obwiniona stała na środku jezdni robiąc im zdjęcia.

Oceniając wyjaśnienia obwinionej i zeznania przesłuchanych świadków, Sąd miał na uwadze konflikt, który istnieje między stronami. Każda z wersji przedstawiona w postępowaniu jest w jakimś stopniu prawdopodobna, ale żadna z nich nie została poparta obiektywnymi dowodami. Bezsporne jest, iż J. Z., K. Z. (1) i P. D. byli obecni w dniu 26 lutego 2017r. w O. na ul. (...). Doszło do ochlapania obwinionej wodą z kałuży przez pojazd kierowany przez jej byłego męża. Obwiniona w tym dniu wykonywała zdjęcia . K. Z. (1) był przekonany, że zdarzenie zostało zgłoszone na Policję, stąd sam zdecydował się na złożenie zawiadomienia.

Sąd nie był w stanie ustalić jak faktycznie przebiegało zdarzenie, w jakich okolicznościach doszło do ochlapania obwinionej, gdzie w tym momencie stała i w którym miejscu przekraczała jezdnię.

W tym stanie rzeczy, wobec nie dających się usunąć wątpliwości, Sąd uniewinnił obwinioną od popełnienia zarzucanego jej czynu.